

# Taniec – ocena społeczeństwa polskiego

Taniec jest jedną z najstarszych form wyrażania ludzkich uczuć i nastrojów. Związany z obrzędami i tradycją, towarzyszy zabawom, ślubom i uroczystościom weselnym. W literaturze polskiej taniec zyskał symboliczne znaczenie, stając się narzędziem, przez które pisarze wyrażali swoje opinie o społeczeństwie i narodzie.

Rozpoczynając prezentację tekstów, w których pojawia się motyw tańca, warto zacząć od „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza. Ten wielki romantyk i zarazem gorący patriota był świadomy, że po upadku powstania listopadowego polskie życie polityczne i kulturalne, zarówno w kraju, jak i na emigracji, zamierało. Przerwała się łączność między emigracją a krajem. W tej sytuacji Mickiewicz szukał czegoś, co byłoby syntezą polskości i wyrazem ducha narodowego. Ten scalający element znalazł w tradycji szlacheckiej, staropolskich obyczajach oraz w życiu towarzyskim i obywatelskim. Tradycję szlachecką reprezentują najważniejsze postacie Soplicowa, takie jak Sędzia, Podkomorzy i Wojski. Doskonałą ilustracją polskości jest postać Sędziego – strażnika obyczajów, który mawiał, że z upadkiem ładu „domy i narody giną”. Nigdy nie pozwalał wkroczyć do swojego domu modzie niszczącej polskość i wszystko to, co kochał. Staropolski obyczaj Soplicowa sprawia, że Bartek Prusak może wypowiedzieć słowa: „Wpadam do Soplicowa, jak w centrum polszczyzny”.

Ze starym obyczajem łączy się historia, co najpiękniej ukazane jest w scenie koncertu Jankiela, starego, mądrego Żyda. Jankiel nie mógł zabraknąć przy ostatniej uczcie w Soplicowie. Jego muzyka, będąca częścią soplicowskich obyczajów, przemienia się w pieśń o historii Polski – od „Poloneza Trzeciego Maja” do triumfalnego „Mazurka Dąbrowskiego”. Spełnienie starego zwyczaju staje się aktem pamięci i

narodowej nadziei.

Mickiewicz, opisując polską szlachtę, charakteryzuje sposób myślenia przedstawicieli dawnego świata. Cała zbiorowość szlachecka reprezentuje wartości istotne dla bytu narodowego, takie jak gościnność, waleczność, poczucie honoru, męstwo, a przede wszystkim patriotyzm. Szlachta nienawidzi Moskali i oczekuje chwili wyzwolenia. Tajni emisariusze są wszędzie chętnie przyjmowani i chronieni, a młodzież licznie ucieka do polskiego wojska. Poeta ocenia tych ludzi obiektywnie i sprawiedliwie, ukazując również ich liczne wady, takie jak pieniactwo, prywata, warcholstwo, ograniczone horyzonty umysłowe, kłótniowość i pycha stanowa.

Płaszczyzną, na której spotykają się wszystkie stany i grupy społeczne, jest patriotyzm. Symbolem tej wartości jest polonez, w którym uczestniczą przedstawiciele wszystkich wcześniej zwaśnionych stron oraz legionieści przybyli pod wodzą Dąbrowskiego. Poloneza prowadzi Podkomorzy – strażnik uświęconej tradycją etykiety. Uroczystość zaręczyn Zosi i Tadeusza odbywa się w scenerii pogodnego zachodu słońca, symbolizującego odchodzenie starej epoki oraz nadzieję na przyszłość. Poeta ze wzruszeniem żegna tych „ostatnich”, ceniąc ich, ale ma nadzieję, że ci, którzy przyjdą po nich, będą lepsi. Wierzy w naród oczyszczony i odrodzony moralnie, w narodową zgodę, jedność trwania i przemiany, w wolność – a symbolem tego jest polonez.

Kolejnym utworem, w którym pojawia się motyw tańca, jest „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego. Inspiracją do napisania tego dramatu był ślub krakowskiego inteligenta, Lucjana Rydla, z chłopką Jadwigą Mikołajczykówną. Uroczystość weselna odbyła się w podkrakowskiej wiosce, w domu Tetmajerów. W bronowickiej izbie wesele zgromadziło przedstawicieli dwóch podstawowych warstw narodu: inteligencji i chłopów.

W dramacie tym Wyspiański stawia pytanie: czy małżeństwo pańsko-chłopskie jest przejawem prawdziwego braterstwa obu

klas społecznych? Czy ówczesne społeczeństwo jest zdolne do podjęcia walki narodowowyzwoleńczej? Od czasów romantyzmu w Polsce utrzymywało się przekonanie, że powstanie niepodległościowe z chłopstwem w roli głównej musi zakończyć się zwycięstwem. Wyspiański już na początku utworu pokazuje, że inteligenci i chłopcy są sobie obcy, obie klasy niewiele łączy, a niemal wszystko dzieli.

Inteligenci żyją w świecie marzeń, poezji, uciekają od rzeczywistości. Dekadenckie nastroje pozbawiają ich aktywności i odsuwają od problemów narodu. Pragną wzniosłych, wielkich czynów, ale tak naprawdę nie są do nich zdolni. Dziennikarzowi Stańczykowi uświadamia jego małość, gnuśność i bezczynność. Poeta żywi się mitami, frazesami, tęskni do czynu, ale sam wyraża beznadzieję i smutek. Chłopcy są gotowi do działania, ale brak im dowódcy, osoby, która stanęłaby na czele powstania.

Takim przywódcą mógłby zostać Gospodarz – inteligent od lat żyjący wśród chłopów. To jemu Wernyhora wręcza złoty róg, symbol mocy narodu, woli walki i ducha bojowego. Jednak okazuje się on człowiekiem nieodpowiedzialnym – tak cenny dar oddaje w ręce prostego wiejskiego chłopaka. Jasiek gubi złoty róg, schylając się po czapkę z pawich piór. „Ostał się ino sznur” nie tylko Jaśkowi, ale wszystkim. Sznur, czyli nic – pustka. Konsekwencją tego jest fakt, że zamiast mających pojawić się na dźwięk złotego rogu bohaterów, herosów, ukaże się Chochoł. To on powyjmuje zebranych kosy z rąk i zagra chochołą muzykę, w rytm której weselnicy będą tańczyć bez końca, bo nie ma kto przerwać tego zaczarowanego, magicznego kręgu.

W tańcu automatycznym, półsennym trwa ta Polska, marząca o powstaniu – igraszka w ręku marnej figury słomianej. Marzenia Adama Mickiewicza o pogodzeniu starego z nowym, przeszłości z przyszłością nie spełniły się. Solidaryzm inteligencki i chłopski okazał się pozorny. Jedność działania nie wchodzi w grę. Mickiewiczowskiemu pogodnemu zachodowi słońca Wyspiański przeciwstawił świt zawiedzionej nadziei. „Chocholi taniec”

stał się symbolem niemożności, marazmu polskiego społeczeństwa oraz zniewolenia jego serc, umysłów i woli.

Określenie „chocholi taniec” weszło do tradycji narodowej i funkcjonuje w literaturze jako symbol stagnacji, marazmu i bezsilności. Przykłady tego motywu można znaleźć w utworach Jerzego Andrzejewskiego i Sławomira Mrożka.

W roku 1945, po zakończeniu drugiej wojny światowej, Polska jest zniszczona zarówno materialnie, jak i moralnie. W powieści „Popiół i diament” Jerzego Andrzejewskiego nie ma śladu wyzwoleniczej euforii. Autor przedstawia społeczeństwo zmęczone, dźwigające pamięć wszystkich nieszczęść i zbrodni. Powieść ta ukazuje społeczeństwo, które po katastrofie okupacyjnej musi podjąć pracę nad odbudową kraju, zdobyć się na wysiłek, solidarność i entuzjazm. Jednak w spostrzeżeniach Andrzejewskiego na temat powojennej rzeczywistości polskiej przeważa pesymizm.

„Popiół i diament” przedstawia okres wojny domowej, dwa zwalczające się obozy: komunistów i podziemie AK-owskie. Przedstawiciele PPR, tacy jak Szczuka, Podgórski i Wrona, umacniają rządy komunistyczne, podczas gdy żołnierze AK, tacy jak Waga, Maciek i Andrzej, traktują Armię Czerwoną jako armię okupacyjną i nadal walczą o wolną Polskę. Władzę administracyjną sprawują karierowicze, tacy jak Święcki i Weychert. Dawna arystokracja to ludzie pozbawieni istotnych celów, słabo związani z krajem i jego problemami, marzący o wyjeździe za granicę. Panuje chaos polityczny, społeczny i moralny.

Kulminacyjną sceną jest bankiet w hotelu „Monopol”, gdzie spotykają się przedstawiciele różnych orientacji politycznych. Dokonuje się tam symboliczne pojednanie, jednak Andrzejewski nadaje tej scenie wymiar satyryczny. Groteskowe stają się postacie, zwłaszcza Słomka, Pieniążek i Kotowicz. Ten ostatni wpada na pomysł zakończenia bankietu polonezem. Zmęczeni, pijani muzycy grają fałszywie „Poloneza A-dur” Chopina.

Korowód pijanych tancerzy, w którym pomieszały się różne orientacje polityczne i klasy społeczne, ilustruje niewesoły obraz polskiego powojennego społeczeństwa, przypominając „chocholi taniec” kończący „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego. Podobnie jak Wyspiański, Andrzejewski ukazuje ludzi nieodpowiedzialnych, nieświadomych swoich zadań i obowiązków, biernych i zdemoralizowanych. Scena tańca u Andrzejewskiego jest ukazana w sposób komiczny i nie oznacza faktycznego pojednania czy zgody. „Chocholi taniec” trwa, wiosna jeszcze nie nadeszła, a czas odwinięcia róży ze słomianej osłony jeszcze nie nastąpił.

Motyw tańca, który pojawia się później w dramacie Sławomira Mrożka, nabiera jeszcze bardziej pesymistycznego i groteskowego charakteru. „Tango” przedstawia historię rodzinną, będąc jednocześnie alegorią zjawisk ogólniejszych. Punkt wyjścia stanowi konflikt między ojcem a synem. Ojciec paradoksalnie reprezentuje bunt przeciw wszelkim normom krępującym jednostkę, podczas gdy syn, Artur, dąży do przywrócenia tradycyjnego porządku wartości, gdyż w chaosie i bezkształcie nie da się żyć ani dorosnąć. Aby stać się dorosłym, Artur postanawia założyć własną rodzinę i wziąć tradycyjny ślub, co jest formą, którą pragnie przeciwstawić panującemu w domu bezformiu. Ślub jako narodowa forma rozwiązania konfliktów, jako pogodzenie starego z nowym, okazuje się jednak martwą formą.

Świat, według Artura, może zbawić tylko nowa idea, która łączy porządek i siłę, przypominając władzę totalitarną. Artur stwierdza, że musi mieć władzę nad życiem i śmiercią. Jednak to on zostaje zabity, a władzę przejmuje groźny, bezmyślny Edek. W finałowej scenie zwycięski Edek, ubrany w marynarkę Artura, tańczy tango nad jego trupem w parze z wujem Eugeniuszem, człowiekiem, który zawsze dostosowuje się do każdej sytuacji. Ten znak – symbol „chocholego tańca” wzięty z tradycji literackiej – w dramacie Mrożka przyjmuje groteskową formę. Taniec Edka z Eugeniuszem symbolizuje nową postać

pozornej zgody narodowej. Edek, reprezentujący lud, jest niehumaniczny, głupi i śmieszny, ale przez to jeszcze bardziej groźny. Mroźek dokonuje obrachunku z inteligencją, która w imię wolności doprowadziła do całkowitego rozpadu wartości i otworzyła drogę do władzy brutalnej, prymitywnej sile.

Na podstawie powyższych rozważań można stwierdzić, że motyw tańca w polskiej literaturze przeszedł ewolucję. W „Panu Tadeuszu” symbolizuje zgodę i jedność narodową, natomiast w literaturze XX wieku stał się symbolem błędnego, zaszarowanego koła – zamiast radosnego tańca narodowego odrodzenia, widzimy kolejny „chocholi taniec” narodowej niemożności. Jest to również symbol niemocy współczesnego człowieka wobec istniejącego zagrożenia.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.